

## **Królowa Polski**

### **Scena 1**

#### **Objawienie**

*Klasztor jezuitów Gesu Nuovo w Neapolu. Rok 1608. Na modlitwie przed wizerunkiem Najświętszej Maryi Panny trwa mnich - Włoch Giulio Mancinelli. Odznacza się on niezwykłą świętością życia, wielką czcią do Najświętszego Sakramentu i Matki Bożej, troską o dusze w czyśćcu cierpiące oraz nabożeństwem do świętych naszych rodaków - Stanisława Kostki i biskupa Stanisława. Wchodzi jego współbrat – jezuita Emilio.*

#### **Brat Emilio**

Cóż to Giulio – wy znów na modlitwie trwacie,  
Doprawdy wzorem dla innych jesteś drogi bracie.

#### **Brat Giulio**

Nie dziw się bracie Emilio, przecież jeżeli człowiek miłuje,  
To czasu swego, ani modlitwy dla Boga swego nie pożałuje.  
Dziś wigilia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi,  
- a ona pragnie, aby ludzie się więcej modlili.  
Wzorem dla mnie są wielcy święci – Stanisław biskup i Stasiu Kostka,  
O jakże piękna oraz pobożna musi być tamta kraina - Polska.

#### **Brat Emilio**

Za daleko bracie Giulio i sędziwe twoje lata,  
Nie dla ciebie zwiedzać kraje gdzieś na krańcu tego świata.  
Jest rok 1608 – w Europie niepokoje,  
więc potrzebne są jak nigdy drogi bracie modły twoje.  
Wy tutaj we Włoszech wśród jezuitów swoją misję macie  
A kiedyś w Polsce usłyszą o Giulio Mancinellim - świętobliwym bracie.

*(Brat Emilio wychodzi. Brat Giulio nada trwa na modlitwie.)*

**Brat Giulio**

Zdrowaś Maryjo – Najświętsza Pani

- módl się za nami,

Zwierciadło Sprawiedliwości, Stolico Mądrości,

- tyś nadzieją dla mnie i grzesznej ludzkości,

Królowo Aniołów, Wieżo Dawidowa

- co dzieci pod płaszczem matczynym swym chowa.

Pani Różańcowa, tyś Królową Świata,

która ziemię z niebem swą miłością splata.

*(Wchodzi Matka Boża)*

**Brat Giulio**

Królowo Wniebowzięta – Najświętsza Pani

- módl się za nami!

**Matka Boża**

A dlaczego mój wierny synu – swoją słodką mową,

Nie nazwiesz mnie Polskiej Korony Królową?

Ja to królestwo bardzo miłuję

i wielkie rzeczy dla niego planuję.

**Brat Giulio**

Królowo Polski Wniebowzięta, módl się za naród Polski,

Przez wstawiennictwo świętego Stanisława Kostki,

Dziś jest 40 rocznica, gdy on sam narodził się dla nieba,

Takich świętych synów świata wciąż potrzeba. *(Maryja odchodzi. Wchodzi brat Emilio.)*

**Brat Giulio** *(z radością podbiega do Emilia)*

Matka Boża w widzeniu mi się objawiła,

dla Polaków wielkie rzeczy Ona zamierzyła.

Wyruszam na pieszą pielgrzymkę do królestwa tego,

Tak sercu Paniutki Najświętszej miłego.

**Brat Emilio**

Poczekaj bracie – przecież to bardzo daleka droga!

**Brat Giulio**

Nie ważne są trudy, gdy miłujesz Boga.

**Brat Emilio**

Masz już 72 lata

To za dużo, by iść na krańce świata.

**Brat Giulio**

Idę do Polski – bo tam przecież królową jest najświętsza Pani.

Królowo Korony Polskiej – módl się za nami.

**Scena 2****Na Wawelu**

*8 maja 1610 r. brat Giulio przybył do Krakowa, witany przez króla Zygmunta III Wazę,  
biskupów i przedstawicieli wszystkich stanów.*

**Dworzanin**

Jaśnie wielmożny Królu z Włoch przybył pobożny jezuita

Brat Giulio Mancinelli – o audiencji pyta.

**Biskup**

Sława jego świętości już go wyprzedziła.

Ponoć Matka Boska się mu objawiła,

Zwiastując że jest Królową tej polskiej korony

- o jakże naród polski został wywyższony.

**Król Zygmunt III Waza**

Wprowadźcie niezwłocznie pobożnego brata,

Który tu przybywa z odległego świata.

Niech jego Orędzie usłyszy Polska cała

Że Maryja nasz naród szczerze ukochała.

**Dworzanin** (*wprowadza mnicha*)

Król Zygmunt III Waza – władca polskiej ziemi,

Chce nasycić swe uszy nowinami twemi

**Brat Giulio**

Jakżem rad, że jestem wśród narodu tego,

Najświętszej Maryi sercu tak bardzo bliskiego. (*klania się królowi*)

I niech król to usłyszy oraz wszystkie stany,

że kraj wasz przez Matkę jest umiłowany.

Maryja troskliwą opiekę roztacza nad wami,

Swoimi polskimi synami, córkami.

Ona Królową Polskiej Korony sama się nazwała,

Bo Polskę szczególnie tak umiłowała.

**Król Zygmunt III Waza**

Jak słodka dla polskich uszu jest twa mowa -

Niech zabrzmie z głębi serc naszych – Wiwat Polski Królowa.

**Wszyscy** (*przedstawiciele mieszczaństwa, dzieci, dworzanie, chłopci*)

Wiwat Polski Królowa – Najjaśniejsza Pani!

Maryjo – królowo Polski – módl się za nami.

### **Scena 3**

**Król Jan Kazimierz**

*Rok 1655. Polska uginana się pod nawałem szwedzkich najeźdźców. Trwa bohaterska obrona Jasnej Góry. Na Śląsk, gdzie ukrywa się król Polski Jan Kazimierz docierają posłańcy z informacją o porażce Szwedów w Częstochowie.*

**Dworzanin 1**

Mości królu Janie Kazimierzu – dla Polski trudny to czas

Kiedy szwedzki, olbrzymią falą, potop zalewa nas.

Jest rok 1655 – z kraju musiał uciekać król,

A na ziemiach krwią polską znaczonych wkoło wojna, smutek i ból.

### **Król Jan Kazimierz**

Radźcie panowie co robić, aby zakończyć srogi ten bój,  
Bo serce me całe skrwawione, gdy patrzę jak cierpi naród mój.

### **Dworzanin 2**

Przybył panie posłaniec do ciebie, widać, że w walce wprawiony on  
Wprost z Jasnej Góry, gdzie Szwedzi chcą Matce wydrzeć jej tron.

### **Posłaniec** (*klania się królowi*)

Najjaśniejszy panie – wieści przynoszę tobie,  
Gdy kraj przez wojnę znękany, bez króla stoi w żałobie,  
Na Jasnej Górze paulini pod wodzą ojca Kordeckiego,  
Odparli nawałnicę potopu szwedzkiego.  
Pomimo, że wielkim wojskiem wróg na klasztor ruszył,  
To swe krwiożercze zęby na miejscu tym pokruszył.  
A Obraz Najświętszej Matki dodawał nam otuchy,  
Gdy się ważyły losy wojennej zawieruchy.  
Królowa Polski pomogła – odparliśmy atak wroga,  
Na Szwedów padła wielka, nieugaszona trwoga.  
I odwrót rozpoczęli, a w polskich sercach nadzieja ożyła,  
Bo Matka Przenajświętsza już wroga zwyciężyła.  
Wracaj królu do kraju – nadszedł wolności czas,  
bo Polskiej Korony Królowa od złego ochroni nas.

### **Król Jan Kazimierz**

Przed kilkudziesięciu laty, Maryja to obiecała,  
Że chronić będzie Polskę – przysięgi dochowała.  
Wracajmy do ojczyzny i niech każdy zapamięta  
Że Królową Korony Polskiej jest sama Matka Święta.

## Scena 4 Śluby Jana Kazimierza

*W katedrze zebrały się tłumy. Jest rok 1656. Król Jan Kazimierz wygłasza uroczyste śluby, uznając Maryję Królową Korony Polskiej.*

**Król Jan Kazimierz** *(klęcząc odczytuje śluby)*

*„Wielka Boga-Człowieka Matko! Bogurodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo!*

*Ja, Jan Kazimierz, do Twych Najświętszych stóp przychodząc i te oto śluby czynię:*

*Ciebie za Patronkę moją i państwa mego Królową dzisiaj obieram.*

*Obiecuję Tobie, Synowi Twemu Jezusowi Chrystusowi, Zbawicielowi naszemu, cześć i chwałę przez wszystkie krainy Królestwa Polskiego rozszerzać, rozpamiętywać łaskę Boską i Twoją, Panno Przczysta!”*

Staję przed Tobą pełen wdzięczności,

że byłaś nam Wspomożycielką pośród trudności,

Przyrzekam uczynić wszystko, co leży w mocy mojej,

aby Polska na zawsze była w ręce Twojej.

Pragnę, aby każdy Polak był świątynią Boga,

Aby prosto do nieba biegła z Polski droga.

**Lud**

Królowo Polski, przyrzekamy!

**Król Jan Kazimierz**

Święta Boża Rodzicielko, patrzę na ciebie w zachwycie,

Przyrzekamy chronić każde ludzkie życie.

Dbać o domowe ogniska, aby Boże były,

By rodzice i dzieci w Chrystusa wierzyły.

**Lud:**

Królowo Polski, przyrzekamy!

**Król Jan Kazimierz**

Na zawsze Królową Polski bądź nam Najświętsza Pani

Prosić będziemy w modlitwach – Maryjo módl się za nami.

## **Scena 5 Dalsze dzieje Polski**

*Wchodzą kolejni narratorzy w strojach z różnych epok*

*(szlachcic, powstaniec, żołnierz, współczesny)*

### **Szlachcic**

Historia Polski burzliwie swe dzieje pisała,  
Z radością Konstytucję Majową witała,  
A potem targowica, rozbiory, niewola  
Trwająca 123 lata okrutna niedola,  
Gdy Rosja, Austria i Prusy nasz kraj szarpali  
I wiele cierpień jej dzieciom zadali.

### **Powstaniec**

Lecz wiara w polskich sercach nigdy nie zginęła,  
Polska powstaniami wkrótce zapłonęła,  
Krwią swych wiernych synów ziemia napojona,  
A w duszach Polaków wolność upragniona.

### **Żołnierz 1**

Potem pierwsza wielka wojna świat ten ogarnęła,  
I wiele ludzkich istnień śmierć wnet pochłonęła,  
A dla Polaków nastąpiła jutrzienka wolności  
Rok 1918 i dzień niepodległości.

### **Żołnierz 2**

I znów biało-czerwona i orzeł w koronie  
- zasiedli na pradawnym tym piastowskim tronie,  
Aż nawała bolszewicka świat utopić chciała,  
Lecz w cudzie nad Wisłą – znów Maryi chwała.

### **Żołnierz 3**

II wojna światowa, Katyń, komuna czerwona,  
Żołnierze wyklęci, Polska zniewolona,  
Ksiądz Jerzy Popiełuszko zabity okrutnie,  
Tak pisała historia karty Polski smutnie.

### **Współczesny człowiek**

Lecz mimo cierpień Maryja nad wszystkim czuwała,  
Papieża Polaka Światu i Polsce dała.

Totus Tuus Maryjo - on całym sercem ukochał ciebie.

Jan Paweł II – święty – już jest z tobą w niebie.

Przetrwała wiara, nadzieja, miłość zwyciężyła

Bo nad Polską Tyś zawsze czuwała – Królowo Polski Miła.

Opiekuj się swymi dziećmi o Najświętsza Pani

I do Boga nieustannie – wstawiaj się za nami.